

Wyrok z dnia 13 października 1998 r.

II UKN 168/98

Sąd drugiej instancji może bez przeprowadzenia własnego (uzupełniającego) postępowania dowodowego dokonać odmiennych ustaleń faktycznych od poczynionych przez sąd pierwszej instancji wówczas, gdy ustalenia te nie znajdują oparcia w materiale dowodowym lub jeśli przekroczone zostały reguły swobodnej oceny dowodów (art. 382 w związku z art. 233 § 1 KPC).

Przewodniczący: SSN Maria Tyszel (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Teresa Romer.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 13 października 1998 r. sprawy z wniosku Bożeny M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w L. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 22 stycznia 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w L. decyzją z dnia 14 marca 1996 r. odmówił Bożenie M. przyznania prawa do renty inwalidzkiej, ponieważ wprowadzicie Obwodowa Komisja do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w wyniku badania lekarskiego zaliczyła ją do trzeciej grupy inwalidów, jednakże nie ustaliła daty jego powstania. Data ta jest trudna do ustalenia, wobec czego organ rentowy ustalił ją na dzień badania. Ponadto organ rentowy przyjął, że inwalidztwo wnioskodawczynie powstało po upływie 18-tu miesięcy licząc od ustania ostatniego zatrudnienia.

W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawczynie wniosła o przyznanie renty inwalidzkiej, podnosząc, że w dalszym ciągu się leczy, a jej stan zdrowia odpowiada wyższej grupie inwalidzkiej.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 12 września 1997 r. [...] oddalił odwołanie w oparciu o następujący stan faktyczny:

Bożena M., urodzona 16 lipca 1959 r., wniosek o przyznanie jej prawa do renty inwalidzkiej po raz pierwszy złożyła w dniu 11 maja 1992 r. W wyniku badania Obwodowej i Wojewódzkiej Komisji Lekarskich nie została zaliczona do żadnej grupy inwalidów i decyzją z dnia 26 czerwca 1992 r. odmówiono jej przyznania prawa do renty.

Ponowny wniosek o przyznanie renty inwalidzkiej, rozpatrzony zaskarżoną decyzją, wnioskodawczyni zgłosiła w dniu 6 marca 1996 r.; wykazała łącznie 17 lat i 8 miesięcy zatrudnienia (okresów składkowych), ostatnim jej zatrudnieniem była praca na stanowisku referenta. Była to praca w pomieszczeniu biurowym, w dobrych warunkach, w pozycji siedzącej.

Na podstawie dowodu z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów Sąd Wojewódzki ustalił, że wnioskodawczyni nie jest inwalidą żadnej grupy, wobec czego nie spełnia warunków do przyznania renty inwalidzkiej, określonych w art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 22 stycznia 1998 r. [...] oddalił apelację wnioskodawczyni. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd drugiej instancji stwierdził, że:

„Podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest ustalenie czy i kiedy zaistniało inwalidztwo u wnioskodawczyni. Bożena M. z dniem 30 kwietnia 1992 r. zaprzestała zatrudnienia i w tym roku (1992) złożyła wniosek o przyznanie renty inwalidzkiej. Wobec jednak niestwierdzenia istnienia inwalidztwa nie uzyskała renty. Ponowny wniosek z 1996 r. także został załatwiony przez organ rentowy odmownie z uwagi na to, że inwalidztwo powstało po upływie 18 miesięcy od ustania zatrudnienia. (...) Przyjmując, iż inwalidztwo wnioskodawczyni istnieje, mimo obiektywnej negatywnej opinii biegłych lekarzy, to wobec niemożności ustalenia daty jego powstania niemożliwe jest w świetle art. 32 ustawy z dnia 18 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, przyznanie prawa do renty inwalidzkiej. Brak jest jakichkolwiek obiektywnych przesłanek do przyjęcia, że inwalidztwo wnioskodawczyni zaistniało w ciągu 18 miesięcy od ustania zatrudnienia a więc w terminie do dnia 30 października 1993 r. Ewentualne inwalidztwo mogło powstać dopiero w

1996 r., a więc znacznie po upływie terminów przewidzianych w art. 32 powołanej wyżej ustawy.”

W kasacji, opartej na podstawie z art. 393¹ pkt 2 KPC, wnioskodawczynie zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 232, 328, 381 i 382 KPC wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie.

Rozpoznając sprawę w granicach kasacji Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji, a podstawę merytorycznego orzekania przez sąd drugiej instancji stanowi art. 382 KPC. Zagadnienie możliwości dokonywania przez sąd apelacyjny nowych, odmiennych od pierwszoinstancyjnych, ustaleń faktycznych, wyłącznie w oparciu o dowody przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji, a więc ustaleń będących wynikiem odmiennej oceny tych dowodów, jest zagadnieniem kontrowersyjnym zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego z okresu obowiązywania Kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r., jak w aktualnej doktrynie. (por. Tadeusz Wiśniewski: *Apelacja i kasacja...*, Warszawa, 1996 r., s. 69-76).

Skład orzekający w sprawie przychylił się do poglądu, że Sąd drugiej instancji może bez przeprowadzenia własnego (uzupełniającego) postępowania dowodowego dokonać odmiennych ustaleń faktycznych od poczynionych przez sąd pierwszej instancji wówczas, gdy ustalenia te nie znajdują oparcia w materiale dowodowym lub jeśli przekroczone zostały reguły swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 KPC).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, że został on wydany na odmiennej podstawie faktycznej i prawnej. Podstawą faktyczną orzeczenia Sądu pierwszej instancji było ustalenie braku inwalidztwa wnioskodawczynie, natomiast Sąd Apelacyjny tego ustalenia nie podważył, lecz jako podstawę swego rozstrzygnięcia wskazał brak „obiektywnych przesłanek do przyjęcia, że inwalidztwo wnioskodawczynie zaistniało w ciągu 18 miesięcy od ustania zatrudnienia...”, pomimo że dla ustalenia daty powstania (ewentualnego) inwalidztwa wnioskodawczynie nie przeprowadzono żadnych dowodów. Biegli lekarze, na których opinii oparł swe ustalenia Sąd pierwszej instancji, nie wypowiedzieli się na temat daty powstania inwalidztwa wnioskodawczynie, ponieważ Sąd ten w tezie dowodowej takiego pytania nie sformułował, a

ponadto - wobec stwierdzenia braku inwalidztwa - bezprzedmiotowe stało się prowadzenie postępowania dowodowego dla wyjaśnienia tej okoliczności. Dlatego też podniesiony w kasacji zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisów art. 232 i 381 KPC jest chybiony. Skoro bowiem Sąd Apelacyjny nie podważył prawidłowości ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, że wnioskodawczyni nie jest inwalidą żadnej grupy, to nieprzeprowadzenie z urzędu w postępowaniu apelacyjnym dowodów z dokumentacji lekarskiej potwierdzającej fakt leczenia się wnioskodawczyni i wskazującej datę jego rozpoczęcia, nie miało istotnego wpływu na wynik sprawy. Tak więc powołana podstawa kasacyjna w tym zakresie jest nieusprawiedliwiona.

Zasadny natomiast jest zarzut kasacji naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 328 KPC. Zgodnie z § 2 tego przepisu uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku - jak wyżej wspomniano - nie zawiera ustaleń faktycznych. Akceptując rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny nie zajął żadnego stanowiska do ustaleń dokonanych przez ten sąd, w szczególności wobec ustalenia, że wnioskodawczyni nie jest inwalidą.

Przepis art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) stanowi, że renta inwalidzka przysługuje pracownikowi, który łącznie spełnia następujące warunki: 1) jest inwalidą, 2) ma wymagany okres zatrudnienia, 3) stał się inwalidą w czasie trwania zatrudnienia (okresu równorzędnego) albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

W rozpatrywanej sprawie Sąd pierwszej instancji oparł więc swe rozstrzygnięcie na ustaleniu, że wnioskodawczyni nie spełnia warunku wskazanego w pkt 1 przytoczonego przepisu, natomiast Sąd Apelacyjny przyjął, że nie spełnia ona warunku z pkt 3, ograniczając swe uzasadnienie do hipotetycznych rozważań na temat tej przesłanki. Rozważania dotyczące daty powstania inwalidztwa wnioskodawczyni, poprzedzone stosownym postępowaniem dowodowym, w szczególności przeprowadzeniem dowodów z dokumentacji lekarskiej z przebiegu jej leczenia i oceną tych dowodów, miałyby w rozpatrywanej sprawie istotne znaczenie tylko wówczas, gdyby sąd orzekający ustalił, że posiadająca wymagany okres zatrudnienia wnioskodaw-

czyni, jest inwalidą. Skoro więc w uzasadnieniu swego wyroku Sąd Apelacyjny nie dokonał ani ustaleń odmiennych od poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, ani też odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, brak jest podstaw do stwierdzenia naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 382 KPC. Natomiast słusznie temu wyrokowi zarzucono w kasacji naruszenie art. 328 § 2 KPC. Jednakże nie wykazano w niej, na czym polegał istotny wpływ tego naruszenia na wynik sprawy, tak więc ten zarzut kasacyjny nie został uzasadniony w sposób przewidziany w art. 393¹ pkt 2 w związku z art. 393³ KPC.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał, że zaskarżony wyrok mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu i na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====